Prawo a sprawa polska

1 lipca 1945 r., w związku z rozwiązaniem Rady Jedności Narodowej, uznaje się za koniec istnienia Polskiego Państwa Podziemnego. Było ono fenomenem na skalę światową. Pod rządami dwóch okupantów, Polacy wytworzyli organizację podziemną na kształt struktury państwowej, z własnym wojskiem, ale też władzami cywilnymi oraz wymiarem sprawiedliwości. Skoncentrowani na wymiarze militarnym II Wojny Światowej, czynach bojowych Armii Krajowej, Batalionów Chłopskich, Narodowych Sił Zbrojnych oraz innych mniejszych formacji militarnych, często zapominamy o tym drugim, cywilnym wymiarze Polskiego Państwa Podziemnego.

Tym bardziej zapominamy, że w jego ramach funkcjonował odrębny system prawny, zachowujący formalną ciągłość z prawem II Rzeczypospolitej. W tym samym czasie, na tym samym terytorium, funkcjonowały więc sprzeczne ze sobą prawa: okupacyjne oraz Polskiego Państwa Podziemnego. Pierwsze oparty wyłącznie na „gołej" sile, drugie – też dysponujące własną egzekutywą, jednak dużo słabszą, aniżeli w przypadku prawa okupanta, a w konsekwencji bazujące w dużo większym stopniu na autorytecie samego prawa i stosunku psychicznym Polaków do tego systemu prawnego.

To niedoceniony fenomen, który warto w lipcu przypomnieć, gdyż dotychczas nie doczekał się kompleksowej analizy z perspektywy teorii i filozofii prawa.

adw. dr Michał Bieniak
redaktor naczelny miesięcznika „Palestra"

DOI: 10.54383/0031-0344.2026.07.1